

# GAZETA KRAKOWSKA

N<sup>ro</sup> 102.

2 KRAKOWA DNIA 21 GRUDNIA 1817 Roku W NIEDZIELĘ

Gdy Izba przekonała się, że tak w Protokole Posiedzenia Zgromadzenia Reprezentacyjnego d. 6 b. m. odprawionego, iako i w Gazecie Krakowskiej Nr. 99 na kar. 1206 wniosek Reprezentanta z Gminy V. Sołtykowicza przez niedopełnienie wyrazów jego przez Izbę słyszanych zmieniony został; na poprawę więc i sprostowanie onego zezwala, aby po słowach: "Na ręce W. Kommissyi Organizacyjney podana", — następowały zaraz te słowa: "Później rak NN. Monarchow doysć musiała, nizli odpowiedzi Tychże, na daw. leysze już przełożenia" W. Kommissyi Organizacyjney i Senatu względem tegoż samego art. Konstytucyi uczynione zapadły i wydane zostały: aby taż sama prośba, przez terazniejsze Zgromadzenie ponowioną raz jeszcze i drogą przyzwoitą, NN. Prelegującym Dworom przedstawioną być mogła.

A oraz, ażeby tak w Protokole Obrad Zgromadzenia, iako i w naybliszej Krakowskiej Gazecie, w całej osnowie podług wyrażeney tu poprawy, punkt przerzeczony wnioskowi Reprezentanta Sołtykowicza tyczącego się art. 13 Konstytucyi umieszczonym został, Izba uchwaliła na Posiedzeniu dnia 18 Grudnia 1817 r.

J. Krzyżanowski, Sek. Seymowy.

Na posiedzeniu Ciała Prawodawczego dnia 13 b. m. i r. JW. Sołtykowicz odczytał rapport z czynności Delegacyi, która w dniu poprzedzającym do W. Kommissyi Organizacyjney, prośbę wraz z uwagami nad Statutami poczynionemi złożyła.

Dalej odczytanym został projekt do prawa względem przedarzy domów, który do Kommissyi Prawodawczej przestany został. Następnie sposobem zwyczajnym przystąpiono do obioru jednego z pomiędzy Kandydatów na Urząd Sędziego Pokoju Okręgu Krasowickiego, a po obliczeniu wotów JW. Marszałek takowym Sędzią Pokoju JW. Xiędza Fel. a Bielawskiego, iako naywięcej wotów mającego ogłosił. Następnie wotowane na wybor 2

Sędziów czarowych do Trybunału I. Instancyi, a po ukończonym wotowaniu JW. Marszałek na Sędziów Tryb. I. Instancyi WW. Ignacego Ostaszewskiego, i Józefa Goluchowskiego ogłosił.

Poczem JW. Mąkowski, Reprezentant Gminy Okręgowej Młoszowa wniósł, aby jeden z pomiędzy Kandydatów, po obranych Sędziach naywięcej kreszek mający, obranym został Zastępcą Sędziego do Trybunału I. Inst. na przypadek ubycia którego z Sędziów, wskutek czego JW. Marszałek, zastępca Sędziego do Tryb. I. Inst. W. Marcina Soczyńskiego ogłosił.

W dalszym ciągu JW. Mąkowski projekt do prawa względem urzędzenia Milicyi od W. Senatu nadesłany, z opinią Kommissyi Prawodawczej, która tenże zgodny być z prawem uznała, odczytał. Po odczytaniu którego JW. Marszałek, zapytał się łaby czyli wola jest iey zamieścić tenże projekt w prawo, na co Izba odpowiadając zgo-

da, projekt takowy w prawo zamieniła, i zarazem (na wniosek J.W. Kucińskiego Repr. Gminy z M. Krakowa uchwalono, aby W. Senat wezwanym został o przesłanie wykazu kosztów, na zaciąg teyże Milicyi potrzebnych. Rzeczona uchwała jest osnowy następującej:

*My Zgromadzenie Prawodawcze, Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i tego Okręgu.*

Ułatwiając sposób zbierania Milicyi pieszej, służbę bezpieczeństwa wewnętrznego i Policji, z mocy artykułu 22 Konstytucji pełniący, z powodu, iż formowanie teyże z Obywateli popisowi poddanych, doznawało dotąd w wykonaniu nieiskich niedogodności i utrzymując resztą w swej mocy przepisy Statutu Organizacyjnego, przez Wysoką Komisją Organizacyjną wydanego, dotyczące Etatu teyże Milicyi stanowiąmy, co następuje.

Art. 1. Zaciąg trzechset głów, oddział Milicyi składających, i podzielonych na Milicyją ruchomą i nieruchomą, dopominać się odtąd będzie, nie już przez pociąganie popisowych do tey służby, lecz przez werbunek, który podług potrzeby w Stolicy i w Okręgu ustanowionym zostanie.

Art. 2. Kapitulacyja zawerbowanego Milicyjanta, niema być na dłuższy czas zawierana, iak na lat cztery, dla zapelnienia oddziału Milicyi; po upłynieniu tego czasu, nowym zaciągami w myśl art. 22 Konstytucji odmianę oddziałów nakazującego, co jednak nie będzie przeszkadzało, do zawarcia z wysłużonym nowej Kapitulacyi, gdyby powtornego wnioscia w służbę chęć okazał.

Art. 3. Koszta Werbunku, oznaczy

Senat, a fundusz na takowe wzięty być ma z summy na utrzymanie Milicyi Budżetem corocznie naznaczoney.

Art. 4. Wrazie gdyby zostający pod bronią oddział Milicyi, niewystarczał do utrzymania wewnętrznego spokoyności, na tedy przez czas trwającej, nadzwyczajnej potrzeby, Gminy Mieyskie i Wieyskie za rozkazem Senatu, winny przyść w pomoc rzeczonemu oddziałowi w następującej proporcji. — Każda Gmina Mieyska dostawi ludzi pieszych czterech, wieyska zaś ludzi pieszych tyleż, konnych dwóch, podług możności uzbroionych, i tychże przez ciąg służby nadzwyczajnej, własnym kosztem utrzymować będzie. Aby zaś zebranie tey siły, żadnemu opóźnieniu nieulegało, Senat urządzi ją w taki sposób, iżby zawsze w pogotowiu była na każde zawołanie.

Art. 5. Senat wyda szczegółowe przepisy, iakie uzna za naydogodniejszy do w prowadzenia w wykonanie niniejszego Postanowienia.

Postanowienie niniejsze, iako Prawo obowiązujące od Prezydującego w Zgromadzeniu Prawodawczem, wraz z Assessorami i Sekretarzem podpisane, do Ksiąg Obrad naszych wciągnąć i Senatowi Rządzącemu do ogłoszenia przesłać polecamy. Działo się w Krakowie na Sessyi Seymowej dnia trzynastego Grudnia Tysiącznego osmsetnego siedemnastego roku.

(podp.) *Felix Radwański*, |Prezy.

(pod) *Ant. Hr. Stadnicki*, As.

(pod.) *X. M. Dubiecki*, As.

(L.S.) (pod) *Jacek Krzyżanowski*, S. S.

Zgodność z oryginałem świadczę

*Jacek Krzyżanowski*,

Sekretarz Seymowy.



Dalej JW. X. Hudek odczytał wniosek względem zamiany podatku konsumpcyjnego na Czapowoy, który do W. Senatu przesłano.

Dalej JW. Soltykowicz wniósł, iż mając wielość prośb o wyznaczenie pensy emerytalnych podanych, wypadłoby żądać od W. Senatu inicjatywy do prawa względem pensy emerytalnych ustanowić się mającego, poczem Izba wniosek ten w uchwałę zamieniła, a JW. Soltykowicz myśli do projektu tego na najbliższym Posiedzeniu złożyć oświadczył się.

Poczem Sekretarz Seymowy przedstawił różne prozby od osób prywatnych oraz odezwę od W. Senatu do protokołu, które częścią do właściwych Kommissy, częścią do W. Senatu przesłane, zostały równie nadesłany od W. Senatu projekt do prawa względem uchylenia moratorium odczytanym został wraz z pinną Kommissy Prawodawczej, która tenże zgodnym być z prawem uznata. Poczem JW. Marszałek zapytał się Izby czyli jest wola Izby, aby takowy projekt w prawo zamienić, na co JW. Hrabia Stadnicki wniósł, iż termin w tymże projekcie do uchylenia moratorium z dniem 1 Czerwca 1819 oznaczony, powinienby być do terminu w tymże przedmiocie w Królestwie Polskim wyznaczonego, zastosowanym, a to z powodu, iż Obywatele tutejszo krajowi najwięcej stosunków z Obywatelami Królestwa Polskiego mają, a JW. Marszałek, na żądanie Izby dla późnej godziny, projekt ten w deliberacyi do dnia następnego zostawił i Sessyją z przyczyny nadchodzącego Świąta do dnia 15 b. m. solwował.

Dnia 15 b. m. i r. JW. Dubiecki Re-

prezentant Gminy 6 M. Krakowa odczytał projekt do prawa, w przedmiocie zaprowadzenia kasy oszczędności, dla osób z skarbu Publicznego płatnych, który do W. Senatu przesłano.

JW. Litwiński Delegowany od Akademii, zapakajając troskliwość niektórych JJWW. Reprezentantów, iakoliteż i Rodziców, odczytał świeżo nadeszły Re-skrypt JW. Ministra Przydującego w Kommissy Oświecenia Królestwa Polskiego, który uwiadomia, iż uważane będą nauki odbyte, i stopnie Akademickie otrzymane w Akademii Krakowskiej, tak iak w Akademii Królewsko Warszawskiej, zostawiając tymże uczącym się wolność ubiegania się o Urzędy w Królestwie Polskim.

JW. X. Starowieyski Delegowany od Kapituły wniósł aby złożony przez niego wniosek względem uchylenia podatku 40 od 100, tudzież subsidium charitativum, do W. Senatu przesłanym był, a Izba na takowe żądanie zezwoliła.

Sekretarz Seymowy przedstawił od W. Senatu nadesłane expedycie,

1. Odpowiedź na wniosek JW. Lubowieckiego względem opłat od Szkolek parafialnych.

2. Przedstawienie względem umieszczenia materiałów palnych na Budżecie rozchodów na rok 1819 pod tytułem ofiary dla Towarzystwa Dobroczynności.

3. Przedstawienie względem umieszczenia na tymże Budżecie, podwyżki dla Milicyi.

4. Przedstawienie względem wskazania funduszu, na zapłacenie długów przez Miasto Krakow winnych.

5. Projekt do prawa względem opła-

cać się mianego podatku przez Starozakonnych tytułem dochodów kamelaryjnych.

6. Projekt do prawa względem opłacania podatku podymnego przez Starozakonnych właścicieli domów przy Krakowie na Kaźmierzu oraz tamże w ulicy Zydzowskiej będących w równej ilości, jak właścicieli domów Miasta Krakowa opłacają, i zarazem 5 ostatnich ekspedycji do Kommissyi Skarbowey przesłać postanowiono.

J. W. Soczyński Rep. Gminy i M. Krakowa odczytał projekt do prawa względem utrzymania nadal daniny Inwentarskiej, przez Starozakonnych dawniej do kasy Wielko Rządowej, a później do Ekonomii Promnickiej, pod tytułem Szpilkowego opłacanej, który projekt do W. Senatu przesłano.

Następnie uchwalono, aby W. Senat wezwany został, o wstrzymanie się od opisania swej inicjatywy w dalszych projektach Skarbowych, na Statucie urządzającym Starozakonnych iako z innemi Statutami, przez zniesienie się Deputacyi Seymowej, z W. Kommissyją Organizacyjną, zmianie podległym.

Odczytane były myśli przez J. W. Sołtykowicza Rep. Gminy i M. Krak. do prawa względem emerytury; dla osób z Skarbu płatnych, postanowić się mającego ułożonej i takowe do W. Senatu przesłano.

Przedstawione zostały przez Sekretarza Seymowego prośby w różnych przedmiotach podane, które częścią do właściwych Kommissy, częścią do W. Senatu przesłano poczem J. W. Marszałek Sessyją do dnia następnego solwował.

Jacek Krzyżanowski,  
Sekretarz Seymowy.

Z Moskwy d. 5 Listopada d. k.

Tutejszy fabrykant kapeluszków, Bręchów, doprowadził fabrykę swoją do takiej doskonałości, że kapelusze jego, powierchowną postać atlasu mające, w drobi i gatunku roboty, nie tylko się równały, ale przewyższały, robione w fabrykach zagranicznych. Iemi dniami, miał on szczęście, kapelusze z fabryki swojej okazać osobiście N. Cesarzowi, stał się godnym utrzymać w dowód Monarchego ukontentowania, brylantowy pierścień.

Na posiedzeniu Komitetu Towarzystwa biblijnego Moskiewskiego odprawionem tu d. 16 Października r. b. pod przewodnictwem Prezesa Towarzystwa biblijnego Rossyjskiego, Xiążęcia Alexandra Galiczyna, doniesiono: iż w Moskwie przedano w rozmaitych językach biblii 416 exemp: a nowego testamentu 328. Jeden z członków Towarzystwa mieszkający w Puławie; pisze, że nie tylko Chrześcianie rozmaitych wyznań, ubiegają się o te święte księgi, lecz nad to wielu żydów, przybywszy do niego pokrytomu od swoich współbraci, żądali nowego testamentu w języku Hebrajskim. Była potem mowa o kapłanie Katolickim, Von Esse, Proboszczu w Marburgu, znanym z gorliwości w rozszerzaniu Pisma S. w Niemczech, któremu Towarzystwo biblijne W. Brytanii postanowiło przesłać na wsparcie 2500 funt: suter: Towarzystwo biblijne utworzone na wyspie Malcie, zgłosiło się do Rossyjskiego, w celu utrzymywania z niemi związków przez Odessę. Podług doniesień urzędowych z Włoch, drukują w Neapolu 5000 exempl: Nowego Testamentu w języku Włoskim. W kraju także



Francuzkim rozdawane Pisma S. idzie pomysłnie. W Anglii, zawiązało się niedawno w Harwich towarzystwo biblijne.

W. X. Jmć Michał w podróży z Odesy do Nikołajewa, oglądał różne owczarnie delikatno-welnianych owiec, merynosów, mianowicie zaś należące do Rady Stanu Pictet de Rochemond. Wielkość stad, delikatność i wyborowy gatunek wełny, zwróciły szczególnie uwagę Jego. W. Xiążę rozpytywał się o najmniejszych szczegóły tej gałęzi przemysłu w Gubernii Chersońskiej. Naczelnemu weterynarzowi, P. Salozewi, oświadczył zupełne niekontentowanie; tenże P. Saloz był zaproszony do stołu W. X. Jmci w domu Jenerała Koble. — D. 18 wieczorem przybył W. Xiążę do Kraziemczuka, i wysiadł w domu Jenerała piechoty, Barona Sakena. Nazajutrz był na nabożeństwie, potem na ćwiczeniach pułku pieszego Pułtawskiego i na zmianie straży; zwiedzał zakłady miłosierne, więzienie i komisaryat w Kriukowie, później przedstawieni byli urzędnicy, a o godzinie 4tej wyjechał w dalszą drogę do Kultawy.

#### *Z Petersburga d. 13 Listopada d. k.*

Rządzący Senat, przez ukaz ogólny ogłosił, iż Karolowi Berd, urzędnikowi górniczemu rangi 7mej klasy, który pierwszy w Rosyi, własnym nadładem, sporządził statek parowy, wydany został na lat 10 wyłączny przywilej sporządzenia tego rodzaju statków, i utrzymywania żeglugi: A. Od morza Bałtyckiego do Kaspijskiego; na całej odnodze Finlandzkiej; na Newie, jeziorze Ładodze, na kanałach Ładozkim, Siadzkim i Swirskim, na Swirze, jeziorze Onedze; na Wyte-

grze, kanale Maryińskim; na rzekach: Sominie, Czagodosszy i Motodze. Na całej przestrzeni Wolgi, i morza Kaspijskiego: na rzekach: Gżacie, Wazuzie, Twercu, Unży, Kerżency, Surze, Samarze, Ocie, Cnie, Mokszy, Moskwie, Kamie, Wiatce, białej, Cusowej, z rzekami do nich wpadającymi. B. Na Dzwinię północnej, Suchonie, Onedze, i morzu Białem, z rzekami do nich wpadającymi. C. Na Dzwinię zachodniej ze wszystkimi jej odnogami. D. Na morzu Czarnem i Azowskiem, na Donie, Dnieprze, ódnodze Dniepra Limen, Bugu, Dniestrze, Dunaju i na rzekach do nich wpadających: z warunkiem, iż jeśli by w przeciągu trzech lat parowego spławu nie założył, tedy odpada od prawa przywilejem sobie nadanego, na tej części wód, na której parowego spławu nie urządził.

Hrabia Noailles, Posel Francuzki przy Cesarskim dworze Rosyjskim, d. 7 b. m. wyjechał z Petersburga do Moskwy.

#### *Z Londynu d. 3 Grudnia.*

Sobotnia gazeta Dworska zawiera odezwę Xcia Rejenta, którą poddanym W. Brytanii pod nielaską Królewską i innemi karami zabroniono jest należeć czynnie do zachodzącej nieszczęściem między Królem Hiszpańskim i różnemi tego Monarchy prowincjami w południowej Ameryce wojny, a zatem nie wolno im ani w służbę N. Króla Hiszpańskiego, ani rokoszanow wchodzić. Tym zaś J. K. Mei poddanym, którzy przed ogłoszeniem niniejszey odezwę weszli w służbę N. Króla Hiszpańskiego, wolno jest w niej pozostać, byle do wojny w południowej Ameryce użytemi nie byli.

— Mnóstwo officerów, którzy wybrali się już do podróży do południowej Ameryki, i wsiadać mieli na Tamizie na okręty, pozbawiła ta odezwa uroczego ich szczęścia. — D. 29 Listopada odplynęło jeszcze na okrętach Dawson i Emerald 250 officerów i podoficerów Angielskich do Hiszpańskiej Ameryki.

Powyższa gazeta Dworska donosi dalej, że parlament zwołany zostanie dla ważnych i nagłych obrad na d. 27 Stycznia, iako też, że Jenerałnym konsulem przy anzeatycznych miastach P. James Colguboum.

Okręt kupiecki Elzbieta Hull, który w 10 dniach odbył podróż z Gibraltaru do Margate, napotkał w drodze pod przyładkiem Gall Tunetański okręt Mary do Barcelony płynący, od którego powziął wiadomość, że Dey Algierski jest zabity, i że Algierczykowie wydali wojnę Sycylii, Danii i Szwecyi.

Rossyyska do Hiszpanii przeznaczona eskadra przybyła już do kanału. Z Deal donoszą, iż d. 26 Listopada w wieczor zawioęła tam Rossyyska fregata i prosiła o sternika do przeprowadzenia do Portsmouth 5 liniowych okrętów, i 1 bryga Rossyyskich pod Wiceadmiralem Moller.

Podług ostatnich doniesień z wyspy S. Heleny Bonaparte chorować ma na wodną puchlinę. Nim Las Cases tę wyspę opuścił, były jego rzeczy i z rozkazu Gubernatora nayscisley przetrząsnione. Znajdował się pomiędzy niemi rękopism Historii Bonapartego, którą on na jego żądanie napisał. Las Cases prosił, aby mu ten rękopism dozwolono z sobą wywieść, ale gdy Gubernator nie dozwolił, ugodzo-

no się nakoniec, iż Las Cases go swoją pieczęcią zapieczętował i bez jego zezwolenia nie może być odpieczętowany.

Odbyła się tu znowu dwóchgodzinna gabinetowa rada,

Pisma Amerykańskie zawierają następującą odezwę Jenerała Szymona Bolliwar, Naczelnika rzecypospolitey, Wodzina woysk Wenezueli i Nowey Grenady do mieszkańców prowineyi Karakas: — " Mieszkańcy Karakas! Nadeszła nakoniec chwila, w której zdobywcy Hiszpanie, na zawsze w Wenezueli wytępienemi zostali. Bóg wojny zamienił wiele dzieł rzpltey na wiernych iey obrońców, którzy dawniey iey szarpali łono; iedni tylko Hiszpanie są jeszcze nieprzyjaciolmi Ameryki. Wszyscy Amerykanie, przecięci swoim obowiązkiem i znaiący własny interes i chwałę, rzucają swoje puginały i spieszą na obronę oyczyzny. Sami tylko Hiszpanie wależą jeszcze przeciw nam; lecz wkrótce znikną z placu boju. Oręż rzpltey wszędzie przemaga; od niemiernych równin Casanare aż nad brzegi olbrzymiey rzeki Oronoko zwycięstwo posunęło nasze kroki; dwadzieścia chwalebnych bitew zapewniły los Wenezueli. Wszyscy dowodcy, których Hiszpania miała w tym kraju, wyiawszy Morillo, który ucieka przed nami, pobitemi zostali. Pięć tysięcy walecznych wojowników są panami bogatey tej prowincyi. Jenerał Morino na czele 2000 żołnierzy, broni wolności Kumany. Jenerał Roxas oczekuje z 1000 żołnieży nieprzyjaciela w Maturin. Nieustraszony Monagas prowadzi z swą brygadą wojnę w okolicach Barcelony. Jenerał Zaraza na czele awey brygady, przeszło z 2000 ludzi złożoney,



przebiega równiny Karakas i uwalnia ludy od więzów. Woysko Jenerała Paez, liczące do 4000 ludzi, które okryło się już wielką sławą, przeciągło na stronę wolności większą część prowincyi Nowey Grenady. Obywatele! Jak skoro ukończę moje działania w Giuanie, przeprawię się zaraz za Oronoko, i zobaczycie mnie w waszey stolicy z tak licznem woyskiem, jakiego jeszcze Wenezuela nie widziała. Woysko Morilla składa się tylko z niedobitków; posiłek z 1000 ludzi, który mu Cupini z Hiszpanii przyprowadził, nie wystarczy nawet do opanowania twierdzy Pampatar na wyspie S. Matgorzaty. Obywatele! Nie obawiajmy się już tyranów, bądźmy tylko łącznemi, a oni upadną. — W główney kwarterze w mieście Guiany d. 1 Lipca 1817.

(Pod.) Szymon Boltwar.

Powyższe gazety ogłosiły także następujący wypis z listu Jenerała Bolivar do jednego ziego przyjaciół na wyspie S. Tomazsa, z Augustury d. 28 Września 1817: — "Wszystko tu idzie dobrze; woysko postępuje do Karakas, a ja za dni 12 udam się dla obięcia w posiadłość San Fernando. Ztamąd pociągę przez środek tej prowincyi dla złączenia się zinnemi dywizyami. Nie lękam się przepowiedzieć to wcześniej, bo przekonany jestem, że woyska Królewskie nie są w stanie oprzeć się moim działaniom; brzydzą się wszelako nikczemnem zwycięstwem przez ich podejście. Dywizya Jenerała Bermudez, składająca się z 2000 bitnego żołnierza, wystarcza do spotkania się z nimi. Jenerał Paez jest niezwyciężonym w części zachodniej, gdzie ma liczną jazdę

tak wielkie odniósł już korzyści, że nieprzyjaciele nie wiedzą co daley mają czynić; słowem mamy wielkie nadzieie, a te gruntuja się na patryiotycznym zapale ludu i na wprawie naszych żołnierzy do zwycięstwa.,,

*Z Paryża d. 2 Grudnia.*

Rozkazem Królewskim d. 230 Listopada Marszałek Marmont, Xie Raguzy, mianowany jest ministrem stanu.

Jutro rozpocznie się w Rouen sprawa zmyślonego Delfina (Ludwika XVII.)

Podług ostatniego spisu teraźniejszy ludność Francyi wynosi 39 mill. 45,099 mieszkańców.

Minister spraw wewnętrznych zaleca okólnikiem Prefektom, aby zachęcali miejscowe władze do osuszenia bagnisk i błotni, i gdzie się da zasiewać lassy, na których zaczeza Francyi zbywać.

P. Duvergier de Houranne wniosł w izbie Deputowanych, aby wiele deputowanych dokładniej był oznaczony. — Budżet wniesiony byż ma do izby Deputowanych d. 15 b. m.

D. 29 Listopada Minister wojny, Marszałek St. Cyr, wniosł do izby Deputowanych projekt do ustawy względem rekrutowania do woyska Francuzkiego, który składa się z 30 artykułów. Ustawa ta podług oświadczenia Ministra, nie pochodzi wcale z bojaźni zerwania pokoju, ale iedynie dla zastąpienia wewnątrz służby. Nadany nam wprowadzić (wyrazy jego) został pokoy pod uciążliwemi bardzo warunkami, ale te spokojnem tylko orężem przez rozpoczęte przez Króla układy złagodzonemi będą. Zamilczemy o tak waż-

nych i mocno nas obchodzących rzeczach, mówić tylko będziemy o rozrządzeniach i powodach do ustawy, którą mamy zlecić wam podać. — Tu Minister dowodzi, iż dobrowolny werbunek nie jest dostatecznym do zapelnienia luków w woysku, wypada zatem ustanowić przymusową służbę. Wybor roczni nie może 40,000 ludzi przynieść, a jeżeliby zachodziła większa potrzeba, tedy potrzeba na to osobney ustawy. Liczba departamentowych legii wynosić ma w czasie pokoju 150,000 ludzi. Zaciąg do gwardyi Królewskiej, jazdy, artyleryi i woyskowego budownictwa będzie dobrowolny, a do legii departamentowych przez zaciąg przymusowy. Ogólna siła woyskowa Francyi wraz z officerami i podofficerami wynosić ma w czasie pokoju 250,000 ludzi. W r. 1818 losować będąc do służby woyskowej młodzież, która w dwóch poprzedzających latach rok zoty ukończyła. Wyjętymi od tego są żeniacy, małego wzrostu, kalecy, jedynacy synowie, najstarszy z ogoloczonych z rodziców dzieci, uczący się teologii, uczniowie szkoły politechnicznej i morskiej, szkół normalnych, i t.d. Powołany do służby zastąpionym, byź może przez zdolnego człowieka niemającego więcej nad lat 30. Czas służby jest lat 6 od 1go Stycznia każdego roku, w którym do pocztu legii był wciągnięty. W d. 31 Grudnia każdego roku mają byź wszyscy, którzy swoy czas wysłużyli tak w czasie pokoju iako i wojny od służby woyskowej uwolnionemi. Uwolnieni podof-

ficerowie i żołnierze składać będą po wyśłużonym czasie legiią weteranów, która na mocy tylko osobney ustawy użyta byź może za granicą swey woyskowej dywizyi. Podofficerem ten tylko byź może który 20 lat ukończył i najmniej 2 lata w linii służył. Dla zostania officerem, potrzeba 2 lat byź podofficerem lub tyleż lat uczyć się w szkole woyskowej i zdać z nauk examin. Jeżeli potrzeba wojny i znakomite czyny rozkazem dziennym ogłoszone, nie uczynią wyjątku, tedy żaden z officerów nie może na wyższy postąpić stopień, jeżeli 4 lat na niższych stopniach nie przestąpił. Wszystkie dawniejsze uciążliwe ustawy względem rekrutowania, iako też względem postępowania na wyższe stopnie są ninieyszą ustawą uchylone. — Prezes nakazał wydrukowanie i rozdanie tego projektu, a izba odrzuciła d. 4 Grudnia na jego rozstrząsanie.

Jedno z pism Angielskich wyraża, iż w tajnym wydziale izby Deputowanych, kiedy stanowiący był adress do Króla, P. Bignon proponował, aby przelożyć Królowi 1) iż niepodobieństwem jest opłacać tak wielkie iak teraz są ustanowione podatki; 2) prosić Króla, iżby wyrobił u sprzymierzonych Monarchów oddalenie z Francyi całego sprzymierzanego woyska; 3) iżby wyłączne prawa zniżsionemi zostały. Lecz propnzcycie te większością głosów odrzucone zostały.

---

Przy zaczynającej się Prenumeracie od nadchodzącego Nowego Roku 1818 na Gazetę Krakowską, uprasza isy Redakcyia Łaskawych Prenumeratorów o wczesne się zgłaszanie.



# DODATEK DO Nr 102. GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 21 GRUDNIA 1817 Roku W NIEDZIELĘ.

Nr. 3835. SENAT RZĄDZĄCY

*Wolnego, Niepodległego, i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa, i tego Okręgu.*

Z okoliczności doniesienia czynnościach Zgromadzenia Reprezentantów w Gazecie Krakowskiej Nr. 99 umieszczonego w wyrazach "Następnie odczytanym był przez Wysoki Senat nadesłany od Wysokiej Komisji Organizacyjnej, rozwinięty artykuł XIII. Konstytucji przez Trzy Najjaś. Dwory, jeszcze przed podaniem prośby od ostatniego Zgromadzenia Reprezentacyjnego w miesiącu Lutym r. b. odbytego, po przeczytaniu którego JW. Soltykiewicz wniósł, z powodu, iż gdy podług nadesłanych od Wysokiej Komisji objaśnień prośba od ostatniego Zgromadzenia Reprezentacyjnego względem łaskawego rozwinienia powyższego artykułu Konstytucyjnego przez Trzy Najjaśniejsze Dwory, na ręce W. Komisji Organizacyjnej podana, tamże nie została przesłana, aby takowa Prośba na nowo ułożoną i przesłaną została; co po długich sporach i na wniosek JW. Marszałka wzięto do deliberacji. — Wysoka Komisya Organizacyjna. wezwala Senat powtórnie

Reskryptem z dnia 19 b. m. Nro. 386 nadesłanym, do zaprzeczenia i odwołania w imieniu JJWW. Kommissarzy Pełnomocnych w Gazecie najbliższy Krakowski twierdzenia rzeczzonego, iako z wszelkiej prawdy оголошеного. Odpowiedź bowiem Najjaśniejszych Monarchow na Prośby zeszłego Zgromadzenia Reprezentantow Senatowi Rządzącemu przez JJWW. Kommissarzow udzielonemi zostały.

Stosownie więc do tego Wezwania poleca Redaktorowi Gazety ażeby niniejsze odwołanie w intrzeyszym Numerze Gazety umieścił. W Krakowie dnia 20 Grudnia 1817.

Wodzicki, P. S.

Mieroszewski, S. J. S.

R E K T O R

Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Dla zaspokojenia troskliwości Rodziców, krewnych, Opiekunow Młodzieży oddawany na Nauki do Uniwersytetu lub szkół Krakowskich, czyli wiadomo, iż Rząd Królestwa Polskiego w zamiarze utrzymania i ustalenia najściślejszych związków między Uniwersytetem Wa-

szawskim i Krakowskim, postanowił, że Nauki odbyte w szkołach i w Uniwersytecie Krakowskim będą uważane iakby za odbyte w Szkołach lub Uniwersytecie Warszawskim. — że Stopnie otrzymane w Uniwersytecie Krakowskim będą poczytane i przyjęte iakby otrzymane w Uniwersytecie Warszawskim. — że nakoniec otwarta jest droga do wszelkiéj promocyi w Królestwie Polskiem Auditorom składającym stosowne świadectwa od Uniwersytetu Krakowskiego. — Reskrypt Kommissyi Rządowej Oświecenia Publicznego w d. 27 Września r. b. do L. 3637, donoszący o powyższych postanowieniach jest w treści następujący: —  
 Dan w Krakowie dnia 18 Grudnia 1817.

*Litwiński,*

*Julian Czermiński, S. Jen.*

Nr. 3637 Kommissyia Rządowa

*Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.*

Odbierając zapytania od osób życzących sobie edukować synów swoich w wolnem Mieście Krakowie, czyli świadectwa tamtejszego Uniwersytetu wydawane Uczniom z obytych Nauk uznane będą za ważne w Królestwie Polskiem. Końcem zachowania potrzebnych stosunków uwiadomia W. Rektora Uniwersytetu Krakowskiego, iż dla tutejszego Uniwersytetu Królewskiego względem przyjmowania Uczniów między innemi następujące ustanowiono prawidła: Nayprzod: iż Uczeń ukończywszy Gimnazjum w Krakowie lub w innych Szkołach tego rodzaju o Klasach sześciu, otrzymawszy chlubne świadectwo ze zdanego examinu i dojrzałości (*Maturitatis*) będzie mógł być do Uniwersytetu Królewsko - Warszawskiego,

za złożeniem takowego świadectwa, w poczet stałych Uczniów zapisany. —

2re Uczeń z otrzymanem świadectwem dojrzałości iak wyżej, słuchający rok lub dwa Nauk w Uniwersytecie Krakowskim, za złożeniem świadectw ze słuchanych już przedmiotów, i z odhycia examinu w właściwym wydziale Akademickim, może być dla ukończenia Nauk przypuszczony w poczet stałych Uczniów Uniwersytetu Królewsko - Warszawskiego. —

3cie Uczeń ze świadectwem dojrzałości iak wyżej, po ukończonych Kursach Nauk w Szkole Głównej Krakowskiej i po otrzymaniu stopni Akademickich, uważany będzie w Królestwie Polskiem iako Uczeń Uniwersytetu Warszawskiego i będzie mógł ubiegać się do dalszych promocyj w Królestwie Polskiem.

Nareszcie. Uczeń przychodzący z prywatnej edukacyi, winien złożyć examin *Maturitatis* według przepisanych względem takowego examina prawideł, a dopiero za uzyskaniem chlubnego świadectwa, może być przyjętym do Uniwersytetu Królewsko - Warszawskiego.

Gdyby zaś wyszedłszy z prywatnej edukacyi i bez złożenia świadectwa *Maturitatis*, słuchał przez niejakı czas Kursów Nauk w Uniwersytecie Krakowskim, a potem w tutejszym Uniwersytecie, chciał ukończyć Nauki przez siebie obrane, tedy nim uzyska wpis, obowiązany jest poprzedniczo złożyć examin *Maturitatis* w Szkole Woiewodzkiej sposobem dla Uczniów Szkół Woiewodzkich przepisany, a nadto udowodnić postęp swój w Naukach Akademickich. W Warsza-



wie dnia 27 Września 1817 roku. (Podpisano) Minister prezydujący S. Potocki.

Głuszczyński.

Z *Bruxell* d. 4 Grudnia,

Dziennik *Le Vrai Liberal* zawiera następujące pismo syna P. Las Cases, które mu tego chory ojciec podyktował i z Tirslemont do umieszczenia w rzeczonym Dzienniku posłał:

"Hrabia Las Cases, którego wszystkie publiczne pisma mienią być prywatnym sekretarzem Napoleona, i który nigdy innego przy nim urzędu nie sprawował, jak szambelana i radcy stanu kiedy jeszcze panował, a po jego nieszczęściu był tylko przychylnym, kochającym i życzliwym jego przyjacielem, został przeszło od roku z Longwood wyprowadzony, i o które 5 tygodni na wyspie S. Heleny w więzieniu trzymany. Wywieziono go potem o 500 mil Francuzkich ztamtąd do przylądka Dobrey nadziei, gdzie zżgwałceniem świętości prawa Angielskiego, trzymano go przez 8 miesięcy w więzieniu. Nakoniec wrzucono go, zawsze jako więźnia, na statek z tylko ludźmi osadzony, i odesłano do Europy, na którym podczas przeszło 100 dniowej podróży największe ponosił cierpienia. Przybywszy na Tamizę, urzędnik policyi Angielskiej zabrał mu wszystkie jego papiery, nie chcąc nawet spisu ich zrobić, i odesłał go jako więźnia na ląd staty. Teraz przewieziono go jako zbrodniarza i umierającego z choroby przez królestwo Niderlandów.,,

Udał on się do Akwisgranu, gdzie żona jego pojechała za nim z Paryża.

Z *Włoch* d. 28 Listopada.

Xięstwo Luki oddane uroczystie zostało d. 24 b. m. N. Infantce Hiszpańskiej

Maryi Ludwice przez wyznaczonego przez N. Cesarza Austriackiego Kommissarza, Hr. Saurau, Gubernatora Lombardyi, upoważnionemu do tego przez N. Infantkę Hiszpańskiemu Posłowi przy Dworze Sardyńskim, Kawalerowi Bardaxi Azara.

Wiadomość z Florenckiej gazety, iakoby w Genui spieszo uzbraiano wojenne okręty, mające przeciw Barbaryyckim krażyć, odwołują z Genui iako zupełnie zmyślają, ponieważ między Dworem Sardyńskim i Barbaryyckimi Mocarstwami najlepsze zachodzi porozumienie.

Przez Parmę przebiegł d. 19 b. m. gońiec Angielski, wiozący do różnych Dworów Włoskich i do Xiężny Wallii, mieszkającej w Caprile przy Pesaro, listy z doniesieniem o śmierci Xiężny Karoliny Angielskiej.

W Liwornie w prowadzono jedną z dwóch parowych maszyn w ruch, która to młynow porusza. Wynalazcą tej użytecznej maszyny jest Mechanik P. Boury, który wystawił ją za pomocą składek towarzystwa, do którego pierwsi kupcy Toskańscy należą, i chce podobną maszynę w Maremona wystawić.

W Pompei znaleziono wzor, służący do rezmiaru w powszechności statych i płynowych rzeczy. Składa on się z większych i mniejszych cylindrow z napisami. Na wierzchu kamienia znajduje się napis, że zrobiony jest z rozkazu Decemwirow. P. Romanelli uznał w tem narzędziu miarę, o której Rzymscy pisarze pod nazwiskami: Modius, Semodius, Trimodius, Amphora, Congius, Hemina, Libra i Quartarius wspominają. Szacowny ten pomnik złożony został w

muzeum Portici.

Z Monte Casino donoszą, że tamtejszy Archiwista, P. Fraia di Frangipani, wynalazł 200 niedrukowanych jeszcze listów S. Augustyna, które znajdowały się w różnych tamtejszych rękopismach.

Zaraz po przybyciu d. 16 b. m. Na stepczyny W. Xięstwa Toskańskiego do Florencyi nastąpiło w kościele katedral-

nym przez Arcybiskpa tamtejszego uroczyste zaślubienie wysokich Nowożeńców. Uczty dane dla ludu i wyposarzenie 320 ubogich dziewcząt przez W. Xięcia uświetniły tę uroczystość.

Mowią, iż w Tunis uzbrajane są 4 wojenne okręty. Algierskich okrętów znajduje się teraz 6 na morzu.

## D O N I E S I E N I A.

Komornik Sądowy Ptu Jędrzejowskiego i Szydłowskiego w Województwie Krakowskiem, uwiadomia publiczność, iż z mocy komplacacyi Sądowej zatradowane zostały Effekta następujące meble i krocy w dniu 10 Grudnia r. b. we wsi Niegostawicach na satysfakcyą Ur. Wojciecha Kłosińskiego, których sprzedarz w mieście Wodzisławiu w dzień Jarmarku, to jest dnia 22 Grudnia r. b. nastąpi. Zyczący sobie nabycia ma się w oznaczonym dniu i miejscu zgotowemi pieniędzmi znajdować. W Jędrzejowie d. 10 Grudnia 1817 roku.

*Komornicki, Komornik.*

Działo się w Krakowie dnia 7go Września 1817go roku.

Na żądanie W. Floryjana Straszewskiego Dóbr Boguchwały i innych w Galicyi Austriackiej leżących Dziedzica, w Krakowie przy ulicy Brackiej w własney swej kamienicy pod L. 252 zamieszkałego, Powoła, od którego W. Felix Słotwiński O. P. D. Patron przy Tryb. Cyw. I. Inst. Województwa Krakowskiego do trudnienia się tą sprawą jest umocowanym.

Ja Jan Kleyn Reskryptem JW. Ministra Sprawiedliwości w d. 23 Kwietnia 1816 r. do Nr. 2425 wydanym nominowany Woźny przy Tryb. Cyw. I. Inst. Woiew. Krakowskiego przy ulicy Grodzkiej pod Nr. 106 mieszkający.

W Imieniu Nayaśniejszego Alexandra I. Cesarza Wszech Rosyiy, Króla Polskiego, &c. &c. &c. — Wzywam wszystkich mogących mieć jakowe pretensyie do Dóbr Pieczonogi i Święcie w Obwodzie Miechowskim Woiewództwie Krakowskiem leżących, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy od wręczenia tego Aktu, to jest od d. 9 Września r. b. rachując, z pretensyiami swemi na prawnych dowodach wspartemi, do JW. Ludwika Morstina jako Nabywcy tychże Dóbr, na grunt tychże Dóbr udawali się w przeciwnym bowiem razie, ieżliby z swemi pretensyiami dotąd niewiadomemi niezgłosili się, na tenczas W. wzywający jako Ewktor W. Ludwika Morstina terazniejszego Dóbr Pieczonogi i Święcie Dziedzica, w Trybunale Cyw. I. Inst. Woiewództwa Krakowskiego, posiedzenia swoje teraz w Krakowie przy ulicy Grodzkiej w Domu Władz Sądowych pod L. 106 zwykle odbywającego, żądałby umorzenia wszelkich pretensy jakie wezwani do tychże Dóbr mieć mogą. Które to wezwanie, w jedney kopii na głównych Drzwiach Izby Audyencyjonalney przybite, a w drugiej kopii w Biórze Urzędu publicznego T. C. I. I. Woiew. Krak. wręczone, po trzykrć co sześć Niedziel, przez Gazety, do wiadomości publiczney podaje się.

*Jan Kleyn, M. T. C. I. J. W. K.*

Podaje się do publiczney wiadomości, iż Powóz czyli Kocz z wszelkiemi wygodami w kolorze palio najmodniejszy jest do sprzedania, tudzież Bryczki trzy dobrze pakowane. Mający chęć kupienia raczy się zgłosić na ulicę Sławkowską Nró 485.